Nr 480. Kraków, Niedziela 18 Października 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

[Nu]mer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Z Sejmu krajowego.

(Telefonem.)

Długotrwałość sesyi sejmowej.

Lwów. Dla czasu trwania sesyi sejmowej wyłoniły się obecnie dobre konjunktury. Początkowo słychać było, że sesya potrwa do końca października, później zaś, że do 26 b. m. Obecnie jest już prawie pewnem, że sesya przeciągnie się na kilka dni listopada, a wobec sytuacyi w Sejmie czeskim i wobec odłożenia terminu zwołania Rady państwa można przypuszczać, że obrady sejmowe potrwają do końca listopada.

Wybory do Wydziału krajowego.

Lwów. Sprawa wyboru do Wydziału krajowego, weszła obecnie w łagodniejszą fazę. Dotychczas bowiem panowało pewne napięcie, zwłaszcza ze względu na wybór 1 Rusina. Chodziło tu o wybór między Starorusinem a Ukraińcem i sytuacya była podobno tak zaostrzona, że miało nawet w grę wchodzić stanowisko namiestnika. Obecnie naprężenie to ustało.

Budżet.

Lwów. Komisya budżetowa ukończyła już obrady nad budżetem, wobec czego budżet w najbliższym czasie wejdzie na porządek dzienny Sejmu.

Polskie Koło sejmowe.

Lwów. Polskie Koło sejmowe zbierze się we wtorek na posiedzenie, na którem przyjdą pod obrady ważne sprawy. W obradach Koła, według statutu, mogą wziąć udział także posłowie do Rady państwa.

Reasumcya ustawy łowieckiej.

Lwów. Komisya gospodarstwa krajowego przystąpi do reasumcyi uchwalonej już ustawy łowieckiej. Jest to zwycięstwem lewicy sejmowej. Już bowiem po wydrukowaniu projektu ustawy okazało się, iż projekt jest tak pogmatwany, że n. p. wójt po porozumieniu się ze starostą może wypuścić polowanie w wieczystą dzierżawę.

Konferencya przewodniczących klubów.

Lwów. Wczoraj odbyła się konferencya przewodniczących klubów, na której poruszano sprawę jubileuszu papieskiego. Inne tematy obrad są nieznane.

Sprawa Wielkiego Krakowa.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi gminnej pos. Bojko zawiadomił, że pos. Starzyński złożył referat w sprawie Wielkiego Krakowa. Wobec tego komisya jednomyślnie przydzieliła referat pos. Górskiemu.

Po przyjęciu wniosku w sprawie rozdziału Krynicy, przystąpiono do obrad nad sprawą Wielkiego Krakowa. — Pos. Halban proponował, aby do Krakowa przyłączyć nietylko gminy okoliczne, ale i Podgórze. Pos. Sare oświadczył się za przyłączeniem tylko tych gmin, które objęte zostały sprawozdaniem Wydziału krajowego. Pos. Wereszczyński proponował, aby przyłączyć tylko te gminy, które tego pragną. Pos. Bernadzikowski podnosił, że po ustaleniu odszkodowania dla powiatu, należy sprawę traktować merytorycznie.

Na tem zakończono obrady.

Sprawa reformy policyi.

Lwów. Klub lewicy demokratycznej uchwalił postawić wniosek o otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią komisarza rządowego hr. Łosia w sprawie znanych starć z policyą we Lwowie. Uchwała ta wywołała nie małą konsternacyę i zaniepokojenie u namiestnika. Tymczasem ludowcy zdecydowali się nie popierać tego wniosku, wobec czego klub lewicy widząc, że wniosek nie znajdzie dostatecznego poparcia, odstąpił od zgłoszenia go.

Natomiast postanowiono ograniczyć się do zgłoszenia wniosku nagłego w sprawie reformy policyi. Odnośny wniosek posła dra Leo brzmi:

„Sejm wzywa rząd, aby bezzwłocznie przystąpił do reorganizacyi straży policyjnej we Lwowie, Krakowie i Przemyślu przez zastąpienie straży wojskowej strażą cywilną, a to analogicznie do organizacyi cywilnej straży policyjnej w Wiedniu, Pradze i innych miastach".

Wniosek ten marszałek przyrzekł postawić jako pierwszy punkt porządku dziennego na poniedziałkowem posiedzeniu. Nadto lewica otrzymała przyrzeczenie, że wniosek po odesłaniu go do odnośnej komisyi będzie załatwiony jeszcze w bieżącej sesyi.

Posiedzenie Sejmu.

(Telefonem.)

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w dalszym ciągu obrad referent pos. Wrześniowski przedstawił wniosek, domagający się od rządu, aby w r. 1909 przedłożył Radzie państwa ustawę o przekazywaniu krajom nadwyżek zbiorowych kas sierocych i w sprawie najrychlejszego uregulowania opieki publicznej nad sierotami i dziećmi zaniadbanymi i aby Wydział krajowy na najbliższej sesyi Sejmu przedłożył wnioski i plany finansowe co do utworzenia w kraju przynajmniej dwóch zakładów sierocych,

Ks. Stojałowski postawił dodatkową następującą rezolucyę: Sejm odstępuje Wydziałowi kraj. petycyę Tow. gniazd rodzinnych do możliwego uwzględnienia i udzielenia temu towarzystwu pożyczki w sumie 40.000 kor. pod warunkiem zapewnienia zabezpieczenia tej pożyczki.

Pos. Maryewski wywodził, że domy sierocińskie po powiatach byłyby najpraktyczniejsze, ale wobec smutnego stanu finansowego powiatów musi się mowca oświadczyć za rezolucyą komisyi w sprawie krajowych zakładów sierocych. Projekt gniazd sierocych pomysłu p. Jeżewskiego, jakkolwiek jest idealny, u nas jeszcze nie jest wypraktykowanym i należy go pozostawić wyprobowaniu przez prywatną inicyatywę.

Pos. Staruch żądał, aby po uchwaleniu ustawy w sprawie sierocińskiej tworzono osobne zakłady sierocińskie ruskie, osobne polskie.

Pos. Kiweluk odpierał zarzuty, uczynione sądownictwu sierocińskiemu.

Pos. ks. Stojałowski wystąpił przeciw wnoszeniu racyi narodowej do sprawy sierót i tworzeniu narodowo-ruskich zakładów.

Po przemowie sprawozdawcy Wrześniowskiego, przyjęto rezolucye komisyi, oraz 2 rezolucye ks. Stojałowskiego z poleceniem Wydziałowi krajowemu, aby zbadał sprawę powiatowych zakładów sierocych i sprawę subwencyi dla tow. gniazd sierocych.

Następnie w dyskusyi nad ustawą wodociągową dla miasta Tarnowa brali udział posłowie: Górski, ks. Stojałowski, Maiss, Maryewski i sprawozdawca poseł Sare, poczem pos. Maiss wniósł przyjęcie ustawy wodociągowej dla tego miasta en bloc.

Marszałek: Czy żąda kto głosu. Pan Tertil?

Pos. Tertil: Nie żądam. (Wesołość.)

Ustawę uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Po załatwieniu kilku jeszcze drobnych spraw oświadcza marszałek, że nareszcie po kilkakrotnych usiłowaniach przystępuje Sejm do odczytania dalszych wniosków.

Pos. Skołyszewski uzasadniał wniosek o uregulowanie granic między pow. krakowskim a wielickim. Odesłano do komisyi administracyjnej.

Następnie pos. Skołyszewski uzasadniał drugi wniosek w sprawie uregulowania emigracyi. Mowca przytoczył ważne przyczyny, przemawiające za koniecznością zajęcia się tą sprawą, między innemi konieczność ochrony wychodźców naszych przed wynarodowieniem. — Wniosek odesłano do komisyi dla reform agrarnych.

Po kilku jeszcze pierwszych czytaniach wniosków obrady przerwano.

Marszałek oświadczył, że czyniąc zadość życzeniu ks. arcybiskupa Bilczewskiego, przypomina posłom, iż dziś, w niedzielę, odbędzie się w katedrze nabożeństwo uroczyste z powodu jubileuszu papieża, a wieczorem w sali Filharmonii Akademia. W tem nabożeństwie i uroczystości będą posłowie brać udział.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 10 rano. Na posiedzeniu tem nastąpi odczytanie wpływów i interpelacyj.

Lwów. Od poniedziałku posiedzenia Sejmu odbywać się będą także wieczorem.

Wiedeń. „Polnische Correspondenz" donosi, że minister Abrahamowicz udał się wczoraj wieczorem do Lwowa na obrady Sejmu, a minister Korytowski udaje się tam we wtorek.

Konferencya mocarstw.

(Tel. „N. Reformy").

Paryż. Wyłonił się projekt, aby konferencya mocarstw odbyła się w Genewie. Przeciw temu projektowi podnoszą się głosy ze względu na to, że Genewa jest siedzibą międzynarodowych anarchistów, oraz siedzibą komitetu młodotureckiego i armeńskiego.

Paryż. Między Izwolskim a Pichonem przyszło do naprężenia stosunków z powodu zbyt wczesnego ogłoszenia programu konferencyi. Angielska prasa jest oburzona na Pichona i wskazuje na to, że zaraz po sfinalizowaniu narad w Londynie udał się on do ambasadora austr. hr. Kuevenhüllera i zawiadomił go o treści programu.

Paryż. „Echo de Paris" ogłasza rozmowę z Izwolskim, w której ten kategorycznie zaprzecza, jakoby miał coś wspólnego z ogłoszeniem programu konferencyi.

Paryż. „Eclair" podnosi, że przedwczesne ogłoszenie programu konferencyi jest tak niezwykłem i tak sprzecznem z wszystkiemi regułami, iż wielu rozumnych ludzi dopatruje się w tem myśli, czy też może główni inicyatorzy idei konferencyi życzą sobie teraz, aby wcale nie przyszło do konferencyi.

Paryż. Na wczorajszej Radzie ministrów omawiano sytuacyę zagraniczną i minister Pichon zdał sprawę ze stanu rokowań z zagranicznymi rządami.

Paryż. Prezydent Fallières przyjął ministra Izwolskiego na konferencyi półgodzinnej. W poniedziałek wydaje Fallières śniadanie na cześć Izwolskiego. Prezydent Fallières przyjął także rosyjskiego ambasadora.

Stanowisko Turcyi.

Konstantynopol. Minister Tefvik pasza oświadczył redaktorowi „Tanina", że Porta nie akceptuje ogłoszonego programu konferencyi. Tureckie programowe punkty są następujące:

1) proklamowanie Bułgaryi królestwem;

2) aneksya Bośni i Hercegowiny;

3) zobowiązanie do współudziału w tureckim długu państwowym i innych tureckich i bułgarskich zobowiązaniach;

4) stwierdzenie nienaruszalości granic Turcyi.

Minister przyznaje, że Porta wzięła pod rozwagę uregulowanie konfliktu z Austryą i Bułgaryą, bezpośrednio jednak nie powzięła dotychczas żadnej decyzyi.

Bojkot Austryi.

(Telegr. „N. Reformy").

Konstantynopol. Margrabia Pallaviczini przedsięwziął onegdaj bardzo poważne kroki u Porty z powodu bojkotu parowców austr. Lloydu i powtórzył je wczoraj. Wielki wezyr odpowiedział, że Porta uczyniła wszystko, aby stłumić ruch i w rzeczywistości agitacya po tureckich dziennikach wczoraj prawie już zupełnie ustała. Ludność turecka poczyna znowu czynić zakupy w bojkotowanych dotąd sklepach austryackich.

Tryest. Ze Smyrny donoszą, że ruch bojkotowy tam zupełnie ustał.

Tryest. Według doniesień, jakie otrzymała dyrekcya Lloydu z Konstantynopola i Smyrmy, bojkot zmniejsza się, okręty mogą już wyładować towary, chociaż z przeszkodami.

Tryest. Generalna dyrekcya austryackiego Lloydu otrzymała ze Smyrny telegram, że okręt „Urania", który tam zawinął, wyładował towary przywiezione i wziął świeże na pokład. — Wnioskują z tego, że ruch bojkotowy zaczyna wygasać.

Tryest. Izba handlowa i przemysłowa przyjęła rezolucyę, w której wskazując na bojkot austryackich towarów i okrętów w portach tureckich, wyraża nadzieję, że austro-węgierski rząd będzie działał w kierunku poszanowania prawa narodów i strzeżenia z naciskiem poważnych komercyalnych i morskich interesów. Izba handlowa protestuje przeciwko szkodom i spodziewa się, że rząd zabezpieczy pełny ich zwrot.

Uchwalono zawiadomić o tej enuncyacyi prezydenta ministrów, ministra spraw zagranicznych i ministra handlu.

Wypadki bałkańskie.

(Telegr. „N. Reformy").

Zbrojenia Turcyi.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Konstantynopola: Rząd nakazał **mobilizacyę korpusu anatolskiego.**

Konstantynopol. W korpusie adryanopolskim zarządzono mobilizacyę rezerw.

Frankfurt. „Frankfurter Zeitung" donosi z Konstantynopola, że odbywają się tam zbrojenia w przyspieszonem tempie. Zarządzono mobilizacyę pięciu dywizyj anatolskich redyfów.

Konstantynopol. Do Adryanopolu wysłano **19** bateryi dział szybkostrzelnych.

Zbrojenia Serbii?

Belgrad. Rząd zamówił w Niemczech **600 karabinów maszynowych.**

Belgrad. Do miasta nadchodzą w dalszym ciągu pułki, stacyonowane dotychczas na prowincyi. Wczoraj nadeszły znowu dwa pułki, mianowicie nr. 8 z Pożarevac nad dolnym Dunajem i nr. 6 z Szabac na granicy slawońskiej.

Belgrad. „Weczerna Novosti" donoszą, że pułki konnicy i wszyscy oficerowie otrzymali rozkaz, aby nosili szable wyostrzone. Pułki piechoty mają w najbliższych dniach otrzymać nowe sztandary.

Belgrad. Minister skarbu zażądał od skupczyny kredytów dodatkowych na reaktywowanie i awans spensyonowanych oficerów.

Po aneksyi.

Wiedeń. „N. Wiener Tgbl." donosi, że angielski ambasador Goschen udaje się do Budapesztu, gdzie zawiezie cesarzowi własnoręczne pismo króla Edwarda w odpowiedzi na własnoręczne pismo cesarza Franciszka Józefa z doniesieniem o aneksyi Bośni i Gercegowiny. Także włoski ambasador ks. Avarna przywiezie cesarzowi pismo odręczne króla Wiktora Emanuela.

Zachwianie trójprzymierza?

Berlin. „Lok. Anz." donosi z Petersburga, że Włochy pod wpływem Anglii i Rosyi zaczynają się przechylać na stronę Francyi, a jest także nadzieja, że uda się pozyskać Niemcy dla nowego ugrupowania się mocarstw. W ten sposób Austro-Węgry zostałyby odosobnione, co tworzyłoby pierwszy krok do rozbicia trójprzymierza.

Położenie w Serbii.

Belgrad. Dzienniki codzienne donoszą o licznych aresztowaniach szpiegów austryackich, którzy w stolicy i po prowincyi kręcą się poprzebierani za kupców podróżujących.

Belgrad. Podczas wczorajszych antiaustryackich demonstracyi, tłum insultował grupę, w której znajdowali się także belgradzki korespondent „N. Fr. Presse", Karol Herbauer węgierski dziennikarz Aureli Feld, jakoteż korespondent „Berliner Localanz." — Harbauer i Feld użalili się w austro-węgierskiem poselstwie, które zażądało w ministerstwie spraw wewnętrznych zadośćuczynienia.

Belgrad. Minister Milovanovicz odjechał do Berlina.

Belgrad. Ninister Milovanovicz zawiezie własnoręczne pismo króla Piotra do prezydenta Falliersa. Wczoraj odbyło się poufne posiedzenie skupczyny, w którem Milovanovicz wziął jeszcze udział.

Belgrad. Jak słychać deputacya kupiectwa serbskiego wręczyła ministrowi spraw zagranicznych memoryał, w którym kupiectwo serbskie oświadcza, że w razie, gdyby zaszła potrzeba, odda rządowi serbskiemu majątek swój do dyspozycyi w nadziei, że ministerstwu uda się uzyskać interwencyę wielkich mocarstw przeciw krzywdzie wyrządzonej serbskiemu narodowi przez Austro-Węgry.

Belgrad. Wczoraj po południu odbyła się w gmachu obrad skupczyny poufna konferencya kilku posłów.

Z Bułgaryi.

Sofia. Zarządzone onegdaj powołanie części rezerwistów na ćwiczenia wojskowe zostało wczoraj odwołane.

Sofia. Doniesienie dzienników, jakoby koronacya miała się odbyć w listopadzie, jest nienzasadnionem. Dotychczas rząd nie rozważał tej kwestyi. W każdym razie koronacya nie może się odbyć przed uznaniem Bułgaryi królestwem.

Sofia. Wynik narad ministeryalnych w Sidniakowo trzymają koła urzędowe w tajemnicy, jednak można zauważyć zwrot w stanowisku kół miarodajnych i możliwość agresywnego wystąpienia Bułgaryi zdaje się być wykluczoną.

Bułgarya i Turcya.

Sofia. Po ostatniej Radzie ministrów usposobienie wojenne widocznie się zmniejszyło. Przypuszczają, że królowi uda się ministrów skłonić do ustępstw, a może i do bezpośrednich rokowań z rządem tureckim.

Ambasador turecki w Berlinie.

Berlin. „Norddeutsche Allg. Ztg" donosi o onegdajszem przyjęciu ambasadora tureckiego przez cesarza Wilhelma:

Ambasador turecki nowo zamianowany generał Osman Nizamil pasza zapewniał cesarza w przemówieniu, że uważać będzie za swój obowiązek utrzymać tradycyjne dobre stosunki między Niemcami a Turcyą.

Cesarz Wilhelm odpowiedział na to przemową w języku niemieckim, w której wyraził radość, widząc w nowym ambasadorze nowego znajomego; witał go jednakże przedewszystkiem jako zastępcę starego zaprzyjaźnionego mocarstwa. Ku swemu zdziwieniu w ostatnim czasie cesarz kilkakrotnie słyszał zapatrywania, jakoby jego usposobienie wobec Turcyi zmieniło się w ostatnich czasach. Przeciw tego rodzaju podejrzeniom cesarz stanowczo się zastrzega. Ambasador może być pewien, że szczerze przyjacielskie usposobienie, jakie cesarz ma dla Turcyi, a którego już w Damaszku dał dowody, także teraz niezmiennie trwa jako wierny przyjaciel narodu otomańskiego i jego panującego, wznawia cesarz dzisiaj zarazem życzenie, ażeby Turcya konstytucyjna miała szczęśliwą przyszłość.

Następnie przedstawił cesarz ambasadora cesarzowej.

Budapeszt. „A Nap" donosi z Belgradu, że wczoraj w pobliżu miasta słyszano ostre strzały. Ludność wybiegła za miasto, sądząc, że chodzi już o jakieś poważne wydarzenia. Był to jednak odgłos strzałów, dochodzący od Zemunia, gdzie austryackie monitory dunajowe odbywały ćwiczenia w ostrem strzelaniu.

Cetynia. Janko Vukoticz wyjechał w nadzwyczajnej misyi do Belgradu.

Ateny. Burmistrz w Salonice Adilbey, jeden z najwybitniejszych członków komitetu młodotureckiego, przybył tutaj i miał długą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych i z prezydentem ministrów.

Bagdad. Komitet młodoturecki zaprosił onegdaj do tutejszego meczetu muzułmanów, chrześcijan i żydów, dla nakłonienia ich do akceptowania programu młodotureckiego. Przed rozpoczęciem się obrad, Turcy napadli na chrześcijan i żydów, przyczem liczne osoby doznały obrażeń. Nadto Turcy splądrowali kilka sklepów w dzielnicy handlowej.

TELEGRAMY

z dnia 18 października.

Budapeszt. Minister spraw zagranicznych bar. Aerenthal został wczoraj przyjęty przez cesarza na osobnej audyencyi.

Bregencya. Sejm został zamknięty po załatwieniu swych prac.

Zjazd żydowskiej partyi socyalistycznej.

Lwów. III. kongres żydowskiej partyi socyalistycznej rozpoczął tu wczoraj obrady w sali stowarzyszenia „Jad. Hanisim". Obrady zagaił dr Landau, poczem p. Aster powitał zebranych imieniem „Bundu" w Rosyi.

Następnie p. Schreiber złożył sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły. Sprawozdawca podniósł, że żydzi-socyaliści wszędzie podczas wyborów popierali kandydatów P. P. S lub syonistów przeciw zwolennikom asymilacyi. Organizacya prowadziła w roku sprawozdawczym walkę ekonomiczną w 16 miastach przez strajki, bojkoty i lokanty, ogółem w 104 wypadkach. Organizacya także swym wpływem zdziałała, że P. P. S. na swym kongresie uznała teoretycznie żydowską partyę socyalistyczną.

Po tym referacie zarządowi udzielono votum zaufania.

Dalszy ciąg obrad dziś

Bierny opór na kolei północnej.

Wiedeń. Według wiadomości nadeszłych tutaj bierny opór na kolei północnej nie ukończył się mimo ustępstw ze strony ministerstwa kolei

Z armii.

Wiedeń. Cesarz zamianował arcyksięcia Eugeniusza generalnym inspektorem wojsk i naczelnym komendantem obrony krajowej w Tyrolu.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza pismo odręczne cesarza, którym przenosi się komendanta z Budapesztu hr. Uixkull-Gyllenbanda na własną prośbę w stan spoczynku; jego następcą zostaje zbrojmistrz bar. Cibulka, dotychczasowy komendant w Pradze.

Sprawy czeskie.

Praga. W przeciwieństwie do „Union", która się wyraża przeciw obstrukcyi czeskich posłów w Radzie państwa, donosi „Hlas Naroda", że ogół zaraz w pierwszym dniu, w którym zbierze się Izba posłów, przekona się, iż czescy posłowie nie należą więcej do koalicyi rządowej.

Zmiany w ministerstwie skarbu.

Wiedeń. „Poln. Correspondenz" donosi, że wiadomości, jakoby w ministerstwie skarbu nastąpiła zmiana na wysokich stanowiskach urzędniczych, są zupełnie zmyślone.

Rada państwa.

Wiedeń. Zwołanie Rady państwa ma nastąpić koło 20 listopada.

Delegacye.

Budapeszt. Pierwsze posiedzenie plenarne delegacyi węgierskiej odbędzie się we wtorek. Na porządku dziennym: budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Cholera.

Kijów. Pet. Ag. tel. donosi: Tu i w gubernii zachorowało na cholerę 11 osób, zmarła 1.

Petersburg. W ostatnich 24 godzinach było 52 nowych wypadków i 21 wypadków śmierci na cholerę. Z powodu mrozów i śniegów cholera straciła epidemiczny charakter.

Z Persyi.

Tokio. Pet. Ag. tel. donosi: Po nagłym odwrocie pobitych wojsk szacha rewolucyoniści zrabowali pałac podmiejski szacha, w którym Ejnuddowle stał kwaterą.

Roosevelt w Anglii.

Waszyngton. Prezydent Roosewelt przybędzie w r. 1910 do Anglii.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 18 października.

Kalendarzyk kościelny: Łukasza ew. i Tryfonii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 09, zachód o godz. 4 min. 42 długość dnia godzin 10 min. 35.

Teatr miejski w Krakowie: po południu „Podczłowiek"; wieczór: „Skiz".

Teatr ludowy (ul. Rajska) po południu „Przygody pensynarki"; wieczór: „Rozkosze Warszawy".

Koncert popularny p. Herrmannówny w starym teatrze o g. 7½ w.

Muzyka kościelna w kościele św. Anny (podczas sumy).

Match footballowy na torze wyścigowym o g. 3½.

Walne zebranie Sokoła podgórskiego o g. 4 po południu.

Przedstawienie amatorskie w domu robotniczym (ul. św. Tomasza l. 37) o godz. wieczór.

W poniedziałek:

Teatr miejski w Krakowie: „20 dni kozy".

Teatr ludowy: zamknięty.

Koncert (Tonkünstler Orchester) w starym teatrze o g. 7½ w.

Odczyt dra Włodz. Lewickiego p. t. „Alkohol i zbrodnia" w czytelni T. S. L. (Szewska 11) o g. 8 wieczór.

Ankieta w Związku turystycznym w sprawie sportów zimowych o godz. 4 popoł.

Teatr miejski we Lwowie: Dziś po południu „Honor", wieczór: „Mąż trzech żon"; jutro: „Skiz".

Z teatru. Kto zna sposób pisania autorki „Pani Dulskiej", z trudnością poznałby ją w wysta-

wionym wczoraj „Skizie". Wszystko tu odmienne od tego, co nam dotąd Zapolska dawała. Zrównoważony dotąd zawsze realistyczny podkład kompozycyi scenicznej, ustąpił miejsca lekkiej jak pianka, finezyjnej robocie à la Mussetowskie igraszki, w której autorka charakteryzuje pewną odmianę flirtu w środowisku dwóch par małżeńskich. Analiza swawolnej gry miłosnej, zatrzymującej się tylko u jednej z nich nad brzegiem grzechu, stanowi treść niesłychanie krótkiego „chassé croisée" miłosnego, jakie uprawiają z sobą zaprzyjaźnione pary małżeńskie Lula i Toto oraz Muszka i Wituś. O konkluzye, jakie autorka z treści swej komedyi wyciąga, bynajmniej tu nie chodzi. Może być tych kombinacyj tyle, ile jest rodzajów miłości i indywidualnych poglądów na jej sztukę i uprawnienie. P. Zapolska analizuje psychikę swych bohaterów śmiało i bez osłon — rzuca co chwila fosforyzujące paradoksy o miłości, a to wszystko czyni z niedościgłoną sprawnością, operując zaledwo czterema osobami komedyi. W tej pustej ale wesołej komedyi, której pierwszy akt urozmaica kilka scen, gdzie obie parki przebierają się w kostiumy francuskie XVIII stulecia i snują swój flirt przypominający czasem igraszki romantyczne Rostanda, czasem wesoły żart Jowalskiego, uderza przedewszystkiem mistrzowska technika, doskonały dyalog i subtelna dyalektyka. Igraszka rozpryskuje się ostatecznie jak bańka mydlana. Po przelotnej ekstazie miłosnego złudzenia Muszki i Witusia, refleksyjna Lula nie chce uszczknąć owocu słodkiej zemsty na niewiernym małżonku, ale odbija go rywalce, mówiąc, że w małżeństwie tajemnicą szczęścia i wierności jest „skiz", ów najwyższy atut w taroku małżeńskim, nazywający się „przyzwyczajeniem".

Komedya p. Zapolskiej wymaga zupełnie odmiennego stylu, polegającego na niesłychanie wytwornem i lekkiem ujęciu ansamblowem. To ujęcie zapewniło jej w części tylko wykonanie sztuki. Stylową po nad wszelką wątpliwość była p. Solska, która świetnie utrafiła w myśl autorki i rolę Lulu odegrała z całą wytwornością damy salonowej, z angielską flegmą i spokojem, prawie bez błysków trawiącego Lulę ognia zazdrości. P. Janiczówna, której powierzono rolę Muszki, nie dostroiła się do stylu swej partnerki. Indywidualność tej młodej i niepospolicie utalentowanej artystki nie nadaje się do tej roli i chyba tylko przez pomyłkę taki błąd w obsadzie popełnić było można. Bardzo dobrym był p. Sobiesław jako Toto. Rozlewny humor p. Leszczyńskiego znalazł w roli Toto wdzięczne do popisu pole. Komedya w każdym szczególe daje świadectwo talentowi, który w nowej dla siebie dziedzinie stworzył rzecz wysoce interesującą i bardzo sceniczną. *W. Pr.*

Z dyrekcyi koncertów krakowskich. Dzisiaj inauguruje dyrekcya koncertów krakowskich cykl koncertów niedzielnych, przeznaczonych w pierwszym rzędzie dla tych, którym zajęcia zawodowe nie pozwalają korzystać z produkcyj muzycznych w dnie powszednie. Ceny na te koncerty ustanowiono możliwie najniższe, co jednak nie będzie wykluczało doboru wyłącznie pierwszorzędnych sił wykonawczych. W pierwszym koncercie będzie miał muzykalny Kraków możność poznania niepospolitego talentu w osobie p. Czesławy Herrmannówny, niegdyś uczenicy Henryka Marteau, oznaczonej „nagrodą wirtuozowską" w konserwatoryum genewskiem. P. Herrmannówna grała w piątek w Krakowie w gronie muzyków i znawców, wywołując jednozgodny zachwyt wszystkich obecnych. — Program koncertu, w którym nadto bierze udział uzdolniona i pięknym głosem obdarzona śpiewaczka p. St. Herrmannówna, zawiera serenadę Ch. Sindinga na dwoje skrzypiec z fortepianem. Koncert zacznie się nie o 8 godzinie — jak przez pomyłkę podano na afiszu — lecz już o pół do 8.

Burzenie bram rogatkowych. Po zburzeniu bramy rogatkowej przy ulicy Wolskiej nastąpiła kolej na inne bramy rogatkowe. W ostatnich dniach podjęto właśnie roboty koło burzenia bram rogatkowych przy ulicy Karmelickiej, tuż przy parku Krakowskim, przy ulicy Zwierzynieckiej i przy bastyonie wojskowym nr 5 przy rogatce mogilskiej. Także inne bramy zostaną zburzone. Prace przy burzeniu bram prowadzi budownictwo miejskie. Pozostałe części żelazne z bram, t. j. ramy żelazne i skrzydła, oddano wojskowości, która sobie zastrzegła ich zwrot.

Ślub panny Wacławy Wójcickiej, córki znanego artysty dramatycznego i sekretarza teatru miejskiego w Krakowie, p. Hipolita Wójcickiego, z p. Bolesławem Rydzewskim, odbył się wczoraj o godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża w Krakowie.

Ankieta w sprawie sportów zimowych. Komunikują nam: Aby zorganizować kurs sportów zimowych, zwołuje sekcya sportowa na poniedziałek 19 b. m. godz. 4 po południu do lokalu Związku turystycznego ankietę, na którą zaprasza wszystkich miłośników nart i saneczek. Referat w tej sprawie objął znawca sportów zimowych i kierownik kursu narciarskiego w Zakopanem, nadporucznik p. Bobkowski.

Match footballowy odbędzie się dziś 18 bm. staraniem sekcyi sportowej krajowego Związku turystycznego na torze wyścigowym w Krakowie. Match rozegrany będzie między krakowskiemi drużynami „Cracovia" i „Wisła" o pierwszeństwo. Drużyny te walczyły już ze sobą we wrześniu, wynik matchu atoli nie został rozstrzygnięty (1 : 1). W Cracovii walczyć będzie po raz pierwszy w tym sezonie znakomity i znany krakowskiej publiczności gracz p. Calder. Sędzią matchu będzie p. Józef Stoeger, naczelnik Koła footballowego Sekcyi sportowej. Zawody rozpoczną się punktualnie o godzinie 3½ po południu; wchód na tor od mostu na Rudawie. Bilety po cenie 1 kor. za miejsce siedzące, 50 hal. za wstęp i 30 hal. dla studentów, nabywać można wcześniej w lokalu krajowego Związku turystycznego (Kraków, Pałac Spiski, I p.) — a dzisiaj o godzinie 2-ej po południu przy kasie na torze.

Koło szermierki sekcyi sportowej rozpoczyna z początkiem przyszłego tygodnia 6-miesięczny kurs nauki szermierki włoskiej dla uczniów szkół średnich. Opłata miesięczna za 12 godzin wynosi 3 kor. Zgłoszenia przyjmuje zarząd Koła w niedzielę 18 b. m. o godz. 10½, przed południem w sali gimnastycznej gimnazyum św. Anny. Liczbę uczniów ograniczono do 30. Pierwszeństwo w przyjęciu mają ci, którzy uczestniczyli w kursie, urządzonym w sezonie wiosennym.

Z kursów im. A. Baranieckiego. Niebawem rozpocznie się na kursach nauka łaciny, jako przygotowanie do seminaryów historyi polskiej i literatury polskiej. Można się informować i zapisywać w kancelaryi kursów (Karmelicka l. 36) w godz. od 9—12 i od 3—5.

Z Czytelni im. Kilińskiego T. S. L. Zapowiedziany na jutro odczyt „O hetmanie Żółkiewskim" z powodu niedyspozycyi prelegenta odbędzie się dopiero w poniedziałek dnia 25 b. m. Jutro zaś o godzinie 8 wieczorem z lokalu czytelni (Szewska 11, II. p.) dr Wł. Lewicki wygłosi odczyt p. t.: „Alkohol i zbrodnia". Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości 10 hal, od osoby.

Śmierć przy pracy. Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj koło godz. 10 przed południem w magazynach kolei północnej w Krakowie. W magazynach tych pracowało 5 robotników nad wyładowaniem koła rozpędowego wagi kilkuset cetnarów, przeznaczonego do maszyny wiertniczej w Mulkowie, oraz wielkiego cylindra do nawijania liny. Robotnicy otworzywszy drzwi boczne wagonu, w którym znajdowały się te części, zaczęli wolno wysuwać cylinder, aby włożyć go na wóz. Nagle cylinder wyślizgnął się im z rąk i upadł na podłogę wagonu z taką siłą, że wagon zachwiał się, a olbrzymie koło rozpędowe, oparte tuż obok o ścianę wagonu, poruszyło się i potoczywszy upadło na cylinder. Właśnie nad cylindrem byli schyleni dwaj z robotników, 28-letni Jakób Gutter i 18-letni Jan Piróg, trzeci zaś 25-letni Jan Zieliński stał z bokn.

Koło przygniotło ich. Gutter zginął na miejscu, gdyż koło zmiażdżyło mu czaszkę, tak że mózg z krwią rozprysnął się po całym wagonie. Jan Piróg uderzony również w głowę, odniósł śmiertelne naruszenie czaszki, aż do mózgu. Mimo natychmiastowego przewiezienia go na oddział chirurgiczny św. Łazarza, i poddania go operacyi, zmarł wkrótce nie odzyskawszy przytomności. Jan Zieliński ugodzony został w nogę w kostce, która jednak nie została zmiażdżoną ani złamaną, tak, że przy pomocy lekarskiej wyleczy nogę wkrótce.

Zabity Gutter pochodził z Sękowej w powiecie gorlickim i był wiertaczem, Piróg zaś pełnił obowiązki pomocnika wiertniczego. Obaj należeli do pilnych i pracowitych robotników. Zwłoki ich odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Znający stosunki w magazynach tutejszego dworca kolejowego, dopatrują się przyczyny wypadku w wadliwych, niedostatecznych i prymitywnych urządzeniach magazynowych. Krakowskie koła kupieckie i przemysłowe już dawno zwracały na to uwagę władz kolejowych i domagały się sanacyi ale napróżno.

Śledztwo policyjne prowadził na miejscu oficyał policyi p. Murdzyński, poczem sprawę objęła prokuratorya. Na miejscu wypadku była także komisya sądowo-lekarska.

Niebezpieczny pomost. Wczoraj około godz. 4 po południu załamał się pod przejeżdżającym wozem meblowym pomost, ustawiony w poprzek ulicy Karmelickiej nad rowem, wykopanym z powodu zakładania kablów elektrycznych. Po półgodzinnych wysiłkach udało się wreszcie kilkudziesięciu robotnikom wóz z rowu wyciągnąć, przez cały ten czas jednak komunikacya kołowa była w tem miejscu przerwana.

Deputacya polska do Rzymu udaje się dnia 1 listopada i wręczy papieżowi adres z życzeniami z okazyi złotego jubileuszu kapłaństwa. Adres na posłuchaniu odczyta marszałek hr. Badeni. Zgłoszenia do udziału przyjmuje ks. dr Balicki w Przemyślu do 25 b. m.

Obrady stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent: Dwudniowe obrady delegatów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zakończyły się wczoraj w południe. Uchwalono zmianę statutu i przyjęto budżet w dochodach 77.350 K, w rozchodach 69.918 K. Nadto uchwalono szereg wniosków, mających szersze społeczne znaczenie. Między innemi postanowiono ubezpieczyć wszystkich pracowników stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Prezesem ponownie wybrano p. Wojciecha Biechońskiego.

Sprzeniewierzenie. Ze Lwowa telefonują: „Słowo Polskie" donosi z Trembowli, że niejaki Gewalt, inspektor dóbr hr. Leopolda Koziebrodzkiego w powiecie trembowelskim, sprzeniewierzył na szkodę hr. Koziebrodzkiego 30.000 K i uciekł do Prus, gdzie jednakże aresztowano go wskutek telegraficznego zawiadomienia. Gewalt pochodzi z Turyngii.

Dramat rodzinny. Pisma warszawskie donoszą: W domu przy ul. Niskiej l. 60 u zarządzającej monopolem p. Buschowej, zamieszkał przed miesiącem pułkownik piechoty Miecznikow, który porzucił swą żonę i czworo dzieci. W piątek wieczorem koło g. 8 żona jego przybyła do tego domu i zapukała do mieszkania Buschowej. Gdy zamiast niej zjawił się we drzwiach pułkownik, przybyła wydobywszy z kieszeni rewolwer, wystrzeliła 2 razy do niego i położyła go trupem. Aresztowana zeznała, że zabiła go dlatego, iż ją zdradził i że chciała także zabić jego kochankę, lecz zabrakło jej siły do tego.

Aresztowanie adwokata przysięgłego. Warszawski „Przegląd Poranny" donosi: W piątek w kołach adwokacko-sądowych silne wrażenie wywołała wiadomość o aresztowaniu adw. przys. Karola Malczewskiego na żądanie prokuratora. Aresztowanie to ma być w związku ze sprawą wniesienia swego czasu do prokuratoryi przez ordynata Maurycego hr. Zamoyskiego zawiadomienia o pojawieniu się w obiegu jego weksli.

Aresztowany znany jest w szerokich kołach Warszawy jako wodzirej-aranżer zabaw i właściciel cennej wystawy umeblowania i starożytności.

„Sprawy kaliskie". Z Petersburga telegrafują: Departament karny kasacyjny senatu rozpoznawał dwie sprawy karno-polityczne, które budziły ogólne zainteresowanie, gdy były sądzone przez Izbę sądową warszawską w Kaliszu i które ogólnie znane są pod nazwą „spraw kaliskich".

W pierwszej z nich Izba sądowa wyrokiem z d. 29 lutego r. b. skazała pp. Ludomira Szczepkowskiego, dra Nepomucena Godlewskiego, Stanisława Mystkowskiego i Stefana Kłopotowskiego z art. 125 nowego kodeksu karnego, na zamknięcie w twierdzy, Po wysłuchaniu obrony, wygłoszonej przez adwokatów przysięgłych: Stanisława Kijeńskiego i Franciszka Nowodworskiego z Warszawy, oraz Bosława Olszanowskiego z Petersburga, tudzież mowy pomocnika nadprokuratora, który we wniosku swoim żądał zatwierdzenia wyroku Izby sądowej, senat postanowił ogłosić rezolucyę za tydzień.

W drugiej sprawie Izba sądowa warszawska skazała na zamknięcie w twierdzy z art. 125 nowego kodeksu karnego p. Józefa Kwiecińskiego.— Senat, po wysłuchaniu obrony adw. przysięgłego, Kijeńskiego, i wniosku pomocnika nadprokuratora, również odroczył ogłoszenie rezolucyi za tydzień.

Pomoc dla wynalazców. Biuro koresp. donosi: Dziennik rozporządzeń wojskowych zawiera okólnik, w którym zajmuje się faktem, że wielu wynalazców technicznych często znajduje się w kłopotach finansowych. Z powodu tego zwraca się uwagę tych wynalazców, ażeby udawali się do prezydenta technicznego komitetu wojskowego, od którego w przeciągu miesiąca otrzymać mogą rezultat zaopiniowania pomysłu, a w szczególnie uwzględnienia godnych wypadkach mogą otrzymać subwencyę.

Zamach na pracodawcę. Z Zagrzebia telegrafują: W biurze tutejszego architekty Józefa Carnelutiego, będącego zarazem włoskim konsulem, zjawił się wczoraj włoski murarz niejaki Vnici Simoni i zażądał od syna Carnelutiego, który był właśnie obecnym w biurze, wypłacenia dłużnych mu 200 koron. Gdy ten oświadczył, że firma nie ma pieniędzy, Simoni strzelił z rewolweru do niego, jak również do jego matki i do robotnika, który nadbiegł napadniętym z pomocą. Wszyscy troje odnieśli poważne zranienia i odwieziono ich do szpitala. Sprawcę aresztowano.

Balon Zeppelina. Z Friedrichshafen telegrafują: Balon „Zeppelin I" jest już gotowy i rozpocznie próby wzlotu we środę.

Zamach w tramwaju. Z Tyflisu donosi pet. Ag. tel.: W wozie tramwajowym zastrzelono rewirowego. Sprawca zamachu zdołał zbiedz.

Wagony pancerne w Rosyi. Petersburskie „Słowo" donosi: Po napadzie na pociąg w Bezdanach, ministerstwo komunikacyi postanowiło sprowadzić z Niemiec znaczną liczbę opancerzowanych wagonów pocztowych, w których na przyszłość przewożone być mają znaczniejsze sumy pieniężne.

Kurs uniwersytecki dla aeronautyki. Z Nowego Jorku telegrafują: Na uniwersytecie w Waszyngtonie otwarto biuro dla aeronautyki. Zamierzonem jest także urządzenie specyalnej szkoły aeronautycznej.

Pożary lasów w Ameryce. Z Detroit telegrafują: W pociągu który spłonął z ludźmi uciekającymi przed pożarem lasów, znajdowały się przeważnie kobiety i dzieci. Pod szczątkami pociągu znaleziono 15 zupełnie zwęglonych zwłok.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Pierwszy prezydent najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował oficyała kancelaryjnego tego trybunału, Wincentego Manaczyńskiego, adjunktem dyrekcyjnym urzędów pomocniczych i kancelistę Maryana Raczyńskiego oficyałem kancelaryjnym.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 17 października.

HOTEL KRAKOWSKI: Radca namiest. Władysław Skwarczyński ze Lwowa, c. k. kom. pow. Witold Gostkowski z Górki, inż. Mieczysław Jaziński ze Lwowa, Aleksander Kłębkowski z Karlsbadu, Bogd. Jarochowski z Warszawy, Stanisław Rudolphi z Grybowa, Zbigniew Jarochowski z Warszawy, Stanisław Załutyński z Humania (Podole ros.), Kazimierz Rzewuski z żoną z Woli Sławińskiej (Król. Pol.), Stanisław Micewicz i Marya Micewicz z Kowna (Litwa), Józef Raizes ze Lwowa, Jan Fic z Krynicy, Anna Jaxa Chamiec z Warszawy, Irma von Jankovics z Munkaczu, Róża Rosochacka z Żytomierza, Ella i Wanda Montwind z Wilna, Medard Breniano z Fiume, Hektor Harring z Biały, Katarzyna Rybicka z Grajewa (Litwa), Lucyna Taborowska z Okocima, W. Noersen z Bergen (Norwegia), Czesław Ożarowski z Budapesztu, Oskar van der Beck z Groningen (Holandya), Wincenty Mleczko z Pięciokościołów.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 17 października. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 266·— Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 258·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 257·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 237·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 98·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 19·85. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 466·—. Clary 40 zł. m. k. 146·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 110·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 105·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 63.— Ofen 43 zł. 220·—. Palffy 40 zł. 198·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 47·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 25·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 68·—. Salm 26 zł. m. 230· . Pożyczka Salcburga 20 zł. 108·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 176·20. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 485·50

Berlin 17 października. Austryackie banknoty 85·15. Spirytus —·—.

Paryż 17 października. 3-p ro. Renta 95·02. Mąka 29·56.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.